



## Zacześnienie polsko-czeskich węzłów gospodarczych.

Warszawa, 5. 6. (PAT.) W dniu 5 bm. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych 4-go protokołu dodatkowego do konwencji handlowej między Rzplita Polską a republiką czechosłowacką z dnia 23 kwietnia 1925 r. Powyższej wymiany dokonali ze strony Polski p. min. Zaleski, zaś ze strony Czechosłowacji Waclaw Girska, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny republiki czechosłowackiej.

## Tymczasem głód mieszkaniowy się szerzy.

Warszawa, 5. 6. (PAT. Dnia 5 czerwca odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym po załatwieniu szeregu spraw bieżących przeprowadzona została szczegółowa dyskusja nad sprawą budownictwa mieszkaniowego. W wyniku dyskusji komitet ekonomiczny ministrów powierzył ministrowi robót publicznych sformułowanie w ciągu najbliższych tygodni wniosku w myśl wytycznych, zarysowanych na posiedzeniu.

## Hindenburg na wakacjach.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 6. 6. Prezydent Rzeszy Hindenburg wczoraj wieczorem bezzwłocznie po podpisaniu najnowszego dekretu, o którego treści już poprzednio donosiłem, udał się na wakacje do swojego majątku Neudeck w Prusach Wschodnich, gdzie zabawi kilka tygodni. Podróż jak zwykle odbywała się pociągiem tranzytowym przez Poznań i Toruń, które to miasta prezydent Rzeszy minął wczoraj w nocy.

## Znowu rozbity pociąg towarowy. Trzech rannych.

Brześć n/B, 5. 6. (PAT.) Wczoraj o godz. 23,38 pociąg towarowy nr. 891 pod Terespołem z niewiadomych przyczyn uległ katastrofie. Wykoleiło się 9 wagonów i parowóz. Trzej kolejarze zostali poranieni. Wskutek zatarasowania toru przerwa w ruchu trwała do godz. 6 rano. Celem wykrycia przyczyny katastrofy wszczęto niezwłocznie śledztwo.

## Szcześliwa fabryka.

Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.) Okazuje się, że nie wszystkie przedsiębiorstwa mimo ciężkich czasów cierpią z powodu złej konjunktury. Otóż znana fabryka lokomotyw Lilpop, Rau i Löwenstein ogłosiła bilans za rok 1930, w którym zysk wynosił 1.750.000 złotych.

## Podsekretariat stanu dla mniejszości narodowych.

Paryska „Revue des nationalités et des minorités nationales” za maj podaje niesłychanie ciekawą wiadomość następującej treści:

Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że rząd polski zajmuje się poważnie polepszeniem losu mniejszości narodowych w Polsce. Stworzony będzie podsekretariat stanu dla mniejszości narodowych, na którego czele stać będzie p. M. T. Hołówo.

Urząd ten w pierwszym rzędzie zaj-

# Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu

SP. AKC.

Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 96 / TELEFONY: 464, 465, 445  
Przyjmuje wkłady złotowe i dolarowe za wysokim oprocentowaniem  
Wykonuje wszelkie transakcje bankowe

## Ruch chłopski stracił jednego z wodzów.

Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym zmarł po długiej chorobie śp. Jan Dąbski, pierwszy prezes Syndykatu Dziennikarzy warszawskich, założyciel Stronnictwa Chłopskiego, znany pracownik na niwie ludowo-politycznej. Zmarły pochodził z Kukizowa pod Lwowem z chłopskiej, jak tam nazywają „kurnej” chaty.

Już w czasach akademickich pracował on politycznie i był jednym z kie-

rowników młodzieży ludowej. Później pracował jako redaktor w „Kurjerze Lwowskim”, oraz w „Gazecie Ludowej”. Piórem władał doskonale, umiając przemawiać tak do inteligencji jak i do ludu. Kiedy Stapiński zaczął warcholić i brudzić się konszachdami z Wiedniem, śp. Dąbski piętnował go i zwalczał ostro. W czasie wojny był kierownikiem akcji werunkowej Legionów. Do Sejmu ustawodawczego wszedł śp. Dąbski jako

Piastowiec a w gabinecie Skulskiego był wiceministrem spraw zagranicznych przeszło rok i brał udział w rokowaniach z bolszewikami w Mińsku, ogłaszając niedawno szereg wspomnień, związanych z traktatem ryskim.

W r. 1923 wystąpił z Piasta i utworzył nową grupę pod nazwą „Jedność Chłopska”, połączył się następnie z Wyzwoleniem i był prezesem tegoż stronnictwa. W 1925 r. jednak wystąpił znowu i utworzył radykalne stronnictwo chłopskie. W czasie przewrotu majowego śp. Dąbski był wielkim pilsudczykiem, jednak z czasem przestał wierzyć w „ideologię” sanacji i był w końcu przedstawicielem skrajnej opozycji. Z jego inicjatywy połączyły się też wszystkie stronnictwa chłopskie w dzisiejsze Stronnictwo Ludowe.

Śp. Jan Dąbski chorował na raka. Przed rokiem podał się na operację, która udała się dobrze, jednakże jeszcze jako rekonwalescent został na Żoliborzu napadnięty przez nieznaną przeciwników partyjnych i tak dotkliwie pobity, że znowu upadł na siłach. Śp. Jan Dąbski osierocił dwoje dzieci. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek.

## Lublin żegna Głowę Państwa.

Lublin, 5. 6. (PAT.) Dziś Lublin pożegnał uroczysto p. Prezydenta Rzplitej, powracającego do Warszawy. Szczególnie serdeczne pożegnania zgotowała p. Prezydentowi młodzież tutejszych szkół średnich i powszechnych, która w liczbie 3.000 od wczesnego ranka, uszeregowana według szkół zaległa plac litewski przed mieszkaniem p. wojewody, gdzie zamieszkał dostojny gość. Punktualnie o godz. 9 rano wyszedł p. Prezydent i przeszedł przed frontem szkół, które zasympływały go kwieciami. Z kolei chór szkolny odśpiewał hymn narodowy, po-

czem reprezentacja młodzieży wręczyła dostojnemu gościowi bukiety kwieciami oraz dary w postaci haftów, wykonanych przez uczennice szkół powszechnych. W chwilę potem p. Prezydent w towarzystwie wojewody w samochodzie, eskortowany przez szwadron 24 pułku ułanów skierował się w stronę rogatki warszawskiej. Ulice miasta, które przejeżdżał p. Prezydent Rzplitej, wypełnione były publicznością, która nadzwyczaj owacyjnie żegnała p. Prezydenta, wznosząc okrzyki na jego cześć.

## 28 czerwca zbierze się parlament hiszpański.

Rząd jest jeden dobrej myśli.

Madryt, 5. 6. (PAT.) Rada ministrów postanowiła ogłosić dekret, zwołujący na dzień 28 bm. kortezy, wybrane w powszechnym, bezpośrednim głosowaniu i tworzące jedną izbę.

Zgromadzenie to opracuje nową konstytucję państwa hiszpańskiego i specjalny statut dla Katalonii, który w razie potrzeby będzie zastosowany również w innych częściach składowych republiki federalnej.

Opracowane również będą ustawy uzupełniające, rozpatrzone sprawy odpowiedzialności za błędy, popełnione przez dyktaturę, ocena działalności rządu itd. Rząd złoży władzę w ręce kortezów.

Dopóki nie zostanie opracowana konstytucja, zgromadzenie wyznaczy osobę, która stanie tymczasowo na czele. Rząd wyraził nadzieję, że przebieg wyborów będzie spokojny. Zasady wolności głosowania ściśle będą przestrzegane.

(Kiereński również zwołał parlament — konstytuante — i jeden marynarz bolszewik ją urządził. Przy red.)

## Rumuńskie Be-Be króla Karola zwyciężyło!

Bukareszt, 5. 6. (PAT.) Ministerstwo Spraw Wewn. ogłasza następujące ostateczne wyniki wyborów do izby. Unja narodowa (rumuńskie B-Be) uzyskała 1.389.849 głosów, tj. 287 mandatów. Ogólna liczba głosujących wyniosła 2.927.300, podczas gdy w roku 1928 głosowało 2.840.860.

Stronnictwo liberalne będzie miało 68 miejsc, Niemcy 10. Wszyscy przewodcy opozycji przeszli do parlamentu jedynie ze stronnictwa narodowo-chłopskiego.

## Uczestnicy międzynarodowych konkursów hipicznych

na herbatce i Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 5. 6. (PAT.) P. Prezydent Rzplitej podejmował na Zamku herbatką uczestników międzynarodowych konkursów hipicznych. Na przyjęciu tem byli obecni m. in. p. wiceminister spraw zagr. Beck, generalizacja i wyżsi wojskowi z pierwszym wiceministrem spraw wojsk. gen. Konarzewskim, szef protokołu dypl. Romer, członkowie zarządu towarzystw międzynarodowych i krajowych zawodów w Polsce, przedstawiciele państw, Urzędu W. F. i świata sportowego oraz jeźdźcy zagraniczni i polscy.

## Mnich prawosławny strzela do przeora.

Wiedeń, 5. 6. (PAT.) Dzienniki donoszą z Białogrodu, że w klasztorze św. Petki w pobliżu serbskiego miasta Kruszovac zastrzelił mnich Sylwester Spasic po gwałtownej sprzeczce przeora Brankovica.

Spasic dał w stronę przeora 5 strzałów rewolwerowych i po dokonaniu zbrodni uciekł, później jednak sam oddał się w ręce władz.

## „Nautilus” jedzie do bieguna.

Princeton, 5. 6. (PAT.) Odplynęła stąd do Anglii i do Bieguna Północnego łódź podwodna „Nautilus”, wioząca znanego badacza krajów podbiegunowych Huberta Wilkina.

## Niemieccy pacyfiści przeciw mącicielom pokoju.

Wściekłość prasy nacjonalistycznej.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 6. 6. Wrocławską grupą niemieckiego towarzystwa pokojowego z okazji zjazdu Stahlhelmu we Wrocławiu wysłała pacyfistom polskim pozdrowienie, w którym wyraża zdanie, że wybór Wrocławia jako terenu zjazdu dla Stahlhelmu jest niesłychaną prowokacją pod adresem polskiego sąsiada, wytworzoną sztucznie, celem podsycania nastrojów wojennych.

Grupa wrocławską niemieckiego towarzystwa pokoju zapowiada prowadzenie walki z niezminiejszą energią przeciwko zbrodnicy mącicielom pokoju, którzy usiłują oba narody wtącić w nieszczęście.

Powyższa deklaracja wywołała planę wściekłości na łamach prasy nacjona-

listycznej, która zarzuca niemieckiemu towarzystwu pokojowemu zdradę stanu i domaga się wręcz ścigania przez sądy. Jednolity chór, jaki przebiega zarówno

## „Żądamy broni, a nie pożyczek”.

Berlin, 6. 6. (PAT.) Kampania prasy nacjonalistycznej przeciwko Polsce trwa w związku z manifestacjami stahlhelmowców w dalszym ciągu. Dzienniki nacjonalistyczne występują przytem przeciwko niemieckiemu towarzystwu pokoju z racji ogłoszenia przez nie protestu przeciwko manifestacjom stahlhelmowców we Wrocławiu.

„Kreuzzeitung” ogłasza artykuł gen. v. der Goltza, jednego z uczestników tych manifestacji, który butnie oświadcza,

z łamów prasy narodowej jak też narodowo socjalistycznej jest dowodem, że jedna i ta sama ręka reżyseruje akcję przeciwko pacyfistom niemieckim. AR.

## „Żądamy broni, a nie pożyczek”.

iz pochod Stahlhelmu nie był tylko paradą, lecz wniosła manifestacją narodu, który chce żyć i żyć będzie naprzeciw wszystkim jego wrogom. Nie sama broń tylko rozstrzyga — wywodzi autor — lecz i wola narodu. O tę broń walczyć muszą Niemcy. Minister spraw zagr., któryby nie uczynił wszystkiego dla odzyskania prawa uzbrojenia, nie mógłby powrócić do Niemiec. Żądamy broni a nie pożyczek.



## List z Krakowa.

Obchody jubileuszowe. — Rozbudowa szpitala św. Łazarza. — Naokoło ratusza.

Czterdziestolecie wydania encykliki Leona XIII Rerum Novarum uczęty organizacje katolickie Krakowa w dniu 31 maja. Obchód odbył się pod egidą Akcji Katolickiej, przygotowaniem jednak uroczystości przeprowadziły organizacje robotnicze, skupiające się w obozie chrześcijańsko-społecznym. Na program obchodu złożyły się: nabożeństwo w kościele NMP, odprawione przez księdza metropolitę Sapię, pochód organizacji ulicami miasta do Domu Katolickiego, gdzie odbyła się akademja z referatem ks. dr. Machaya. W akademji wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz delegacje związków i stowarzyszeń tak z Krakowa jak i z prowincji.

Chrześcijańskie związki zawodowe z Małopolski i Śląska Cieszyńskiego obchodzili w tym samym dniu 25 rocznicę swojego powstania. Z tej okazji odbył się w Domu Związkowym zjazd delegatów tych związków. W zjeździe oprócz delegatów uczestniczyli przedstawiciele inteligencji i mieszczaństwa. Na zjeździe wygłoszono referaty, poświęcone rocznicy oraz przemówienia okolicznościowe. Uczczono równocześnie 25-lecie pracy p. Jana Puchałki, byłego posła i działacza z Ch. Z. Z.

Zasłużone krakowskie Pogotowie Ratunkowe, obchodzić będzie w najbliższą niedzielę 7 bm. 40-rocznicę swego założenia. Pogotowie jest najbardziej zasłużoną instytucją w naszym mieście. Zapewne obchód rocznicy zamieni się w wielką manifestację sympatii dla Pogotowia.

W ostatnią niedzielę maja br. odbyło się poświęcenie nowego gmachu przy szpitalu św. Łazarza, przeznaczonego na oddział położniczy. Nową budowlę wniesiono kosztem 400 000 zł. Rozbudowa kliniki położniczej była wprost koniecznością wobec tego, że ze szpitala św. Łazarza korzysta około 20.000 osób rocznie, dyrektor oddziału położniczego dr. Zubrzycki może być zadowolony z wyniku swoich zabiegów o rozbudowę oddziału.

Z ratusza krakowskiego, na którym rządzi jako komisarz prez. Rolle wraz z radą przyboczną, dochodzą coraz to nowe wieści o przyszłym ukształtowaniu się stosunków w zarządzie miasta. Według ostatnich pogłosek, podanych również przez prasę sanacyjną, ministerstwo spraw wewn. miało zdecydować rozwiązanie rady przybocznej w miejsce której ma być mianowana rada miejska o pełnym statutowym składzie. Do tej rady mają być powołani również przedstawiciele obozów niesanacyjnych, oczywiście w liczbie ograniczonej. W ten sposób powołania rada ma wybrać prezydium miasta. Prezydentem ma pozostać obecny komisarz p. Rolle, jednym z wiceprezydentów dotychczasowy wiceprez. p. Ostrowski. Z obecnego prezydium mają ustąpić wiceprezycenci pp. Schneider, Wielgus i Landau. W ich miejsce wejdą ludzie nasi. Utworzenie rady miejskiej w drodze nominacji niema w obowiązującym ustawodawstwie żadnego uzasadnienia. Zastosowano ten wygodny dla sanacji środek we Lwowie, gdzie z radą przyboczną również złe poczyniono doświadczenie. O ile jednak można we Lwowie znaleźć chociaż pozory tego rodzaju obchodzenia ustaw (względny narodościowe) to w Krakowie niema najmniejszego powodu do uciekania przed wolą wyborców. A nominacja rady to niewątpliwie ucieczka przed sądem obywateli miasta.

j. p.

### Wypadki w kopalniach.

Katowice. W kopalniach śląskich wydarzył się szereg wypadków górniczych. Wskutek załamania się ściany węglowej w kopalni „Boer” w Kostuchnie zginął górnik Piotr Pietyrek, w kopalni „Królowej Jadwigi” w Zabrze na Śląsku niemieckim przysypany został zwalami węgla rębacz Stefan Koluska. Poza to w nieczynnym szybie kopalni „Richter” w Siemianowicach wybuchł pożar, który tylko dzięki niezwykłym wysiłkom straży nie przybrał większych rozmiarów. Wypadku z ludźmi nie było.

## Olbrzymie szkody wyrządzone przez burzę w woj. łódzkim.

**Łódź.** Ostatnia burza wyrządziła w niektórych miejscowościach woj. łódzkiego bardzo poważne szkody. Według nadesłanych raportów na terenie pow. łaskiego grad zniszczył doszczętnie do 400 morgów zboża. Straty sięgają do 40.000 zł. Również w pow. Radomsko grad zniszczył zasiewy na przestrzeni 60 hektarów. Straty sięgają około 300.000 zł. Jednocześnie w tym samym powiecie wybuchły dwa pożary od pioruna: we wsi Kobyle Wielkie dwie trzecie wsi spłonęło. Spaliło się ogółem 19 domów mieszkalnych, 18 obór, 14 stodół, 17 szop i t. p. Straty wynoszą 200.000 zł. Drugi pożar powstał we wsi

Wilków. Pożar zniszczył 5 domów mieszkalnych, stodoły obory i t. p. Straty około 50.000 zł. W czasie pożaru poniósł śmierć pastuch Jan Kmiecik, który spał w jednej ze stodół.

### Burza gradowa nad Złoczowem.

**Złoczów.** Nad Złoczowem przeszła burza gradowa, trwająca przeszło pół godziny. Grad wielkości orzecha włoskiego padał z nadzwyczajną siłą i pokrył zupełnie powierzchnię ziemi. Burza zniszczyła w Złoczowie i w najbliższej okolicy 40—50% zasiewów. Ponadto grad w kilkunastu domach powybił szyby.

### Dla reumatyków i cierpiących na bóle nerwowe!

Nikt z cierpiących na reumatyzm, podagrę i bóle nerwowe nie powinien wątpić w możliwość swego uzdrowienia, gdyż już tysiące udreżonych odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togału. O swych doświadczeniach poczynionych z Togałem donosi nam p. J. Szerr, Lwów, Lindego 2/II m. i. co następuje: od wielu lat cierpiałem na reumatyzm i okropne rwanie w prawej nodze. Przez ten czas używałem niezliczonej ilości różnych środków leczniczych, jakoteż dwa razy byłem w miejscowościach kąpielowych zagranicą. Skutek był jednakowoż tylko przejściowy, bóle zawsze wracały i nie odczuwałem poprawy. Przed około trzema miesiącami zwrócił mi mój znajomy uwagę na Togał, który też natychmiast nabyłem w aptece. Togał zażywałem codziennie trzy razy po 2 tabletki. Już w pierwszym tygodniu odczułem znaczną ulgę, a w trzecim pozbyłem

się tej przykłej dolegliwości i czuję się jak nowonarodzony. Tabletki Togału będą każdemu cierpiącemu gorąco polecał. Podobnie jak p. Sz. donosi wiele tysięcy, którzy przyjmowali Togał przy reumatyzmie, podagrze, rwanii w stawach, bólach nerwowych i głowy, przy przebiegniach i pokrewnych niedomaganiach. Togał jest nieszkodliwy dla żołądka, serca i innych organów. Togał nie tylko natychmiast usmierza bóle, lecz usuwa w naturalny sposób pierwsiaki chorobotwórcze, więc zwalca w zarodku te niedomagania. Dlatego nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Togału nadszpedzanie pomyślnie rezultaty. Jeśli wiele tysięcy lekarzy ordynuje ten środek, to przecież każdy z pełnym zaufaniem Togał zakupić może. Spróbujcie więc sami, lecz żądajcie tylko Togału. Niema nic lepszego! We wszystkich aptekach. (12143)

## Podrabianiem fałszywych banknotów polskich chciała niemiecka firma wybrnąć z trudnej sytuacji finansowej.

**Katowice.** Policja śledcza w Bielsku od dłuższego już czasu posiadała informacje, że jeden z pracowników budowlanej firmy drezdeńskiej „Widmann et Dickerhoff”, prowadzącej budowę zapory wodnej w Wapienicy na Śląsku Cieszyńskim, wyszukuje współników, lu-

dzi pewnych i zaufanych, do podrabiania banknotów. Pogłębiony wywiad i obserwacja w tym kierunku ujawniły przygotowania, na skutek których w dniu 24 maja rb. przystąpiono do aresztowania Siaka Franciszka, pracownika tej firmy, w chwili, gdy zamierzał on

wyjechać z Bielska do Warszawy w celu omówienia sprawy technicznego wykonania fałszykatów. W toku ochodzeń ustalono, że Siak był narzędziem w ręku kierownika tej firmy inż. Bonarentza. Inż. Bonarentz, narzekając bowiem na trudności finansowe, powodowane rzekomo niewypłacaniem robocizny i innych zobowiązań tej firmy, zwrócił się do Siaka, jedynie dlatego, że ten ostatni pracował w firmie od lat kilkunastu i cieszył się specjalnym zaufaniem firmy oraz inż. Bonarentza, a nawet miał pewien udział w przedsiębiorstwie. Na skutek decyzji sędziego śledczego w Cieszylinie inż. Bonarentz został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym. Bliższe szczegóły dochodzeń sądowych trzymane są narazie w tajemnicy.

### Olbrzymi pożar domów mieszkalnych.

**Warszawa.** Na przedmieściu miasta Turzyska powiat Kowelski wybuchł pożar, który wskutek silnego wiatru rozszerzył się tak gwałtownie, że w ciągu 2-ch godzin strawił 95 domów mieszkalnych, 55 stodół, inwentarz żywy i martwy. Straty wynoszą około 350.000 zł. Wypadku z ludźmi nie było. Przyczyny pożaru nie ustalono. Dochodzenie w toku.

### Krwawa tragedia małżeńska.

**Lwów.** (PAT) W zabudowaniach państwowych zakładów obróbki drzewa w Persenkówce mieszkanie, zajmowane przez Władysława Kosińskiego i jego żonę, było miejscem krwawej tragedii. Pożycie małżonków Kosińskich, według obserwacji sąsiadów, w ostatnich czasach stawało się coraz gorsze. W nocy Kosińska usiłowała zamordować męża, zadając mu cios siekierą w głowę tak silnie, że siekiera utkwiła w czaszce, poczem zbiegła. Kosiński w stanie bezradziejnym odwieziony został do szpitala. Kosińska po kilku godzinach oddała się sama w ręce policji.

### Ujęcie sprawcy napadu rabunkowego.

**Stanisławów.** W związku ze zbrodnią popełnioną na posłańcu pocztowym Dziurzyńskim w Dubrynowie, pow. rohatyński ujęto w Zahajczykach sprawcę tego napadu w osobie Oleksego Kizyckiego, notorycznego złodzieja i włamywacza. Przy mordery zaleziono zrabowane pieniądze.

## Przygotowanie do lotu dookoła świata.

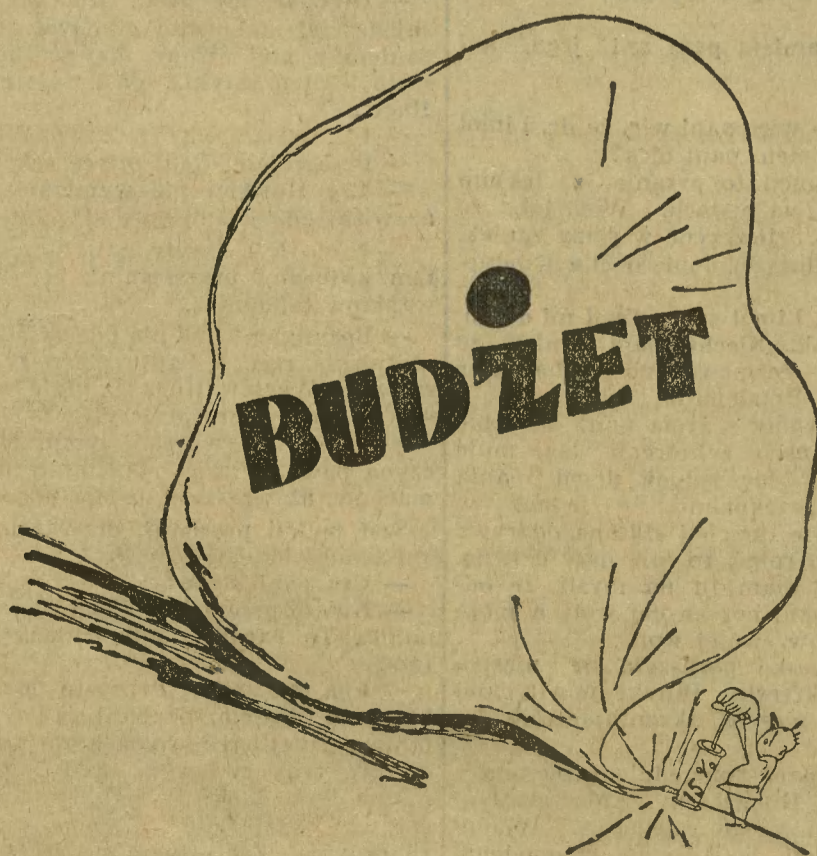
**Warszawa.** Gotujący się do lotu dookoła świata por. pil. Lewoniewski, rozpoczął już intensywny trening. Równocześnie Podlaska wytwórnia samolotów przystąpiła do przeróbki awionetki, której konstruktorem jest inż. Ciołkosz, przystosowujący ją do długów lotów. Przeróbki aparatu polegają na wzmocnieniu skrzydeł oraz na wmontowaniu dodatkowych zbiorników benzyny i oliwy. Lotnik będzie mógł zabierać ze sobą zapas benzyny, który wystarczy na 30 godzin nieprzerwanego lotu, co umożliwi przebywanie dystansu około 4000 km.

bez lądowania. Trasa przewiduje lot z Białej Podlaski do Dakaru w Afryce, następnie do Ameryki Południowej, poczem przelot ponad całą Ameryką i powrót poprzez Alaskę, Kamczatkę i Azję do Europy.

### Wycieczki na targach katowickich.

**Katowice.** W ostatnich dniach teryny wystawowe targów katowickich zwiedził szereg wycieczek z bliższych i dalszych okolic kraju.

### Ze spraw budżetowych.



Niedobre to jest, gdy się mierzy siły na zamiary.

# Czytajcie pilnie gazety - a dużo się nauczycie!

## Zamiast Kroniki Niedzielnej.

Bydgoszcz, 5 czerwca.

Każdy rzetelny dziennikarz jest zapalonym pożeraczem gazet. To przynosi ze sobą zawód. Ta pasja zaś do lektury kształci i otwiera człowiekowi często nieznane zupełnie horyzonty. Tak np. donosi nieśmiertelny „IKC”, że wystarczy założyć radio w oborze, aby krowy dawały więcej mleka.

Ten wpływ radia na krowskie wymię podsuwa mi inną myśl. Czy nie dobrze byłoby umieścić radio w naszej Radzie Ministrów. I to radio trzynastolampkowe, aby na każdego ministra przypadła jedna lampka. Wprawdzie nasi ministrowie wymion nie mają i wogóle nie posiadają nic wspólnego z dojną krową, ale zato mają mózgi, z których powinni doć mądrość na rzecz państwa. Paszy czyli poborów ministerjalnych dosatją w tym celu dosyć, lecz udój jest mimoto bardzo słaby. Przedewszystkiem jest on niesłychanie wodnisty. Ma się nieraz wrażenie, jakby w tych mózgach była sama woda. Rzadko kiedy pojawia się na niej tłusta plama — niby ślad oleju.

Z „Gazety Warszawskiej” znów dowiaduję się, że bóg. pam. „Głos Prawdy” wyrażając niegdyś w stronę narodowej demokracji, pisał tak: Moglibyśmy na waszych głowach połamać wszystkie sękowate gałęzie w puszczy białowieskiej i przez żołądki wasze przepuścić całe morze oleju rycynowego... Autorem tego artykułu był postawiony dziś do dyspozycji eksminister skarbu pan Matuszewski.

Jaka szkoda, że ten fenomenalny polemista podpisał się wtedy tylko swymi inicjałami, zamiast pełnym imieniem i nazwiskiem. Była to skromność bardzo nie na miejscu. Bo dzięki niej koledzy pana Matuszewskiego (Sławek, Składkowski, Miedziński i inni) wybili się na pierwszy plan, a pan Matuszewski został w cieniu. To było dla niego krzywdą. Bo kim albo czem jest np. pan Sławek ze swoją kościopalką i Nocą Popielcową w porównaniu do pana Matuszewskiego, który — jak się teraz okazuje — miał do dyspozycji całą Białowięzę i morze rycynusu? Karzelek wobec Giganta!

Tu przyznam się dyskretnie, że mój mocny zawsze nastrój opozycyjny byłby znacznie zelżał, gdybym był wiedział, że Sanacja może mi zadysponować kurację rycynusową. Bo znoszę różne mikstury, ale takie lekarstwa „przechodnie” budziły zawsze we mnie wstręt. Widocznie pan Matuszewski jest dobrym internistą i wie, jak takimemu zatwardzialemu a raczej zatwardzonemu opozycjonście przynieść ulgę.

To jedno oddać trzeba, że apteka Sanacji mało ma wspólnego z kuchnią łaćską. Postuguje się ona więcej przyrodolecznictwem niż chemikaljami. Wprawdzie taka sękata buczyna z Białowięży jest ziółkiem grubego bardzo kalibru, ale jeśli taki znawca narodowych bolączek jak pan Matuszewski wierzy w jej skuteczność, to niema innej rady, jak zapisać ją do sanacyjnego receptularza. Zresztą w Brześciu stosowano już buki. Tylko o rycynusie wiążniowie brzescy jakoś nic nie wspominają.

Niech zaś nikogo nie dziwi ta gorliwość Sanacji w wymyślaniu medykamentów na opozycyjne bolączki. Bo oto „Kurjer Poznański” donosi, że w Lublińcu osadzono za kratą czterech założycieli i komendantów „Strzelca” za to, ponieważ fabrykowali dwuzłotówki. Proszę tylko pomyśleć, jak bardzo tych zacnych panów może podobna wiadomość zdyskredytować w umysłach bezkrytycznych czytelników. Bo rozumiem, że chłop dopuszcza się zbrodni, urządzając w chałupie samogonkę i konkurując z monopołem spirytusowym. Ale Strzelec, zakładający filję mennicy państwowej, ma też być zbrodniarzem? Czy my mamy za wiele pieniędzy w kraju? Czy nie słyszy się ciągłych narzekań na brak gotówki obrotowej? Czy nie lepiej puszczać w obieg gotową monetę niż weksle, które także mogą być podrobione? To są kwestje finansowej natury, na które nie ma dwóch odpowiedzi.

A potem — niechby Strzelec tych dwuzłotówek sam nie fabrykował, to jakie tego konsekwencje? Musiałby mu je dać pan Jan Piłsudski jako obecny wódz Skarbu Narodowego. A z czego ma dać? Chybaby znowu ujął urzędnikom albo obmyślił inną kompresję. Wobec zatrważającego u nas wzrostu etatyizmu (a Starzyński znowu u steru!) czy

nie lepiej, że mamy bodaj jedną instytucję państwową, która jest samowystarczalną?

Ale u nas tak: znajdują się raz patrjoci, ludzie czynu, to zaraz kamieniem na nich!

Proszę tylko zastanowić się nad tem z punktu interesu państwowego, a bez partyjnego zacietrzewienia.

St. B.

## Stany Zjedn. wydają emigrantów.

Detroit, 4. 6. (PAT). Legislatura (sejm stanowy) w Michigan uchwaliła ustawę, na mocy której wszyscy obco-krajowcy zamieszkali w tym stanie muszą się zarejestrować i przedstawić dokumenty, że w sposób prawny dostali się do Stanów Zjedoczonych. Władze emigracyjne chcą wobec bezrobocia pozbyć się emigrantów, przybyłych tu nielegalnie. Ustawa ta grozi deportacją (wydaleniem 100.000 ludzi z samego tylko miasta Detroit).

## Interesujące wynurzenia wiceministra skarbu St. Starzyńskiego.

II.

### O reformie podatkowej ani marzyć. — Ciężkie maszyny monopolów otrzymają najwyżej lepsze kółka.

Wiceminister Starzyński stwierdza wręcz, że na gruntowną zmianę systemu podatkowego się obecnie nie zanoszą. I zanosić nawet nie może, bo czas przesilenia gospodarczego nie sprzyja podobnej reformie. Ale wolno wskazać, że właśnie rządy pomajowe zmarnowały okazję do takiej reformy w latach koniunktury dobrej. Miał reformę przygotowaną minister Czechowicz — ale ustą-

pił i z jego zejściem z areny skarbowej fachowość przestała być wymogiem przy doboraniu najwyższych kierowników polskiego skarbu. Zobaczymy, czy rząd wstąpi przynajmniej na drogę koniecznych ulg podatkowych, dających się przeprowadzić przy pomocy reform pomniejszych.

P. Starzyński dostrzega także niedomagania a raczej kosztowność naszych

monopolów, cytując przykładowo, że reorganizacja sprzedaży soli, znosząca w całym państwie około 1200 miejsc sprzedaży, dała 2 i pół miliona złotych oszczędności (doprawdy drobnotka, ale na początek wszystko dobre) — i robi nadzieję na oszczędności w monopolu tytoniowym przez zreformowanie systemu sprzedaży tytoniowych wyrobów. Sam system monopolów, jedna z przyczyn trudności skarbu polskiego — pozostaje naturalnie nietykalną świętością. I tu wyziera z p. Starzyńskiego stary etatyista, mimo że w zakresie upaństwowienia życia gospodarczego zdradza obecnie większą oględność i pojedynawczość.

### Hydra biurokratyzmu. Słowami jej nie ubije.

Silnie uderza p. Starzyński na biurokratyzm, a więc nadmiar urzędów i urzędników oraz złą technikę urzędowania. Wobec niewłaściwego zorganizowania władz rządowych i samorządowych — wiele spraw opiera się zupełnie niepotrzebnie o obie te władze, przewlekając załatwienie i mnożąc koszty. Co do nierówności tych kosztów przytacza p. Starzyński cyfry wręcz uderzające. Za przykład służy mu koszta na ogólną administrację sądową i skarbową, która to ostatnia jest podwójną, bo mamy osobne skarbowe urzędy wykonawcze rządowe i samorządowe. Otóż według wyliczeń p. Starzyńskiego koszta te wynoszą na Pomorzu 7 zł 29 gr na głowę, w Poznaniu 6 zł 98 gr, a w województwie warszawskim 3 zł 38 gr. Koszty administracyjne sejmików w małych powiatach w Małopolsce i Wielkopolsce pochłaniają 33 proc. wszystkich dochodów powiatu. Natomiast w wielkich powiatach Kongresówki te same koszty wynoszą tylko 8 proc. Słusznie chce p. Starzyński koszta administracyjne pomniejszyć i użyć zaoszczędzony pieniąż na budowę dróg, szkół itp. Naturalnie o ile idzie o podobne reformy trzeba pilnie baczyć, aby nie pognębiły one samej idei i instytucji samorządu, na który państwo policyjne — a ku takiemu niestety w Polsce idzie, patrzy stale niechętnym okiem.

Ciężar biurokratyzmu odczuwamy w Polsce wszyscy — ale ciężar ten wzrósł po maju jeszcze bardziej mimo bezpłodnych na razie obrad szumnie reklamowanej komisji dla usprawnienia administracji i uroczyście oświadczeń panów ministrów. Bo zmieniający się, często niefachowi ministrowie głoszą swoje — a tymczasem biurokratyczne duchy tkwiące w ministerjalnych zakamarkach — robią swoje. Dowodem chociażby rachunkowość w urzędach państwowych, którą p. Starzyński mimochodem tak słusznie skrytykował, jak gdyby zapominał, że zmienione jej przepisy, przydające w dwójnasób pracy obowiązuja od niedawna, bodaj że od czasu, kiedy p. Starzyński wywierał już wielki wpływ na agendy skarbowe.

Nie można stanowczo mieć reformy administracji na pokaz — i równocześnie mnożyć formalistykę urzędową. A to się dziś dzieje na wielką skalę.

### Dostała się pod koła lokomotywy.

Równe. Pod koła lokomotywy na przejeździe w ul. Trzeciego Maja w Równem dostała się służąca nazwiskiem Baran. Koła obcięły jej głowę.

Podzielę się z tobą...



cukier krzepi

11412

## Działalność pruskich agentów emigracyjnych.

Jednym ze spadków, pozostawionych nam przez zaborców, jest zjawisko nielegalnej emigracji zamorskiej, t. zw. emigracji „na kryto”. Emigracja ta odbywa się w ten sposób, że obywatele polscy przechodzą „zieloną” granicę Prus Wschodnich, skąd zaopatrzeni w niemieckie dokumenty wyjeżdżają za morze.

Dawne gubernje: suwalska i łomżyńska, z których rekrutują się emigranci, z powodu jałowości gleby, oraz braku przemysłu, dostarczały już przed wojną licznych wychodźców, a ponieważ emigracja z Rosji dopuszczalna była tylko z portów bałtyckich, co pociągało za sobą znaczne koszta i trudności, kandydaci na wyjazd woleli przechodzić ukradkiem granicę i wyjeżdżać tańszymi okrętami niemieckimi.

Tradycja ta zachowała się do dnia dzisiejszego. Pogranicze Prus Wschodnich po stronie niemieckiej usiane jest

gęsto biurami niemieckich linii okrętowych, którym idzie na rękę miejscowa administracja, wystawiając obywatelowi polskiemu w przeciągu kilku dni na zasadzie tylko metryki urodzenia, potrzebne dokumenty. W rezultacie emigrant polski wyjeżdża za niemieckim dokumentem w daleki świat.

Należy nadmienić, że jedną z przyczyn, wpływających na wzrost tej emigracji, jest skomplikowany w Polsce proceder wyrabiania bezpłatnych paszportów emigracyjnych, trwający z reguły kilka miesięcy, dzięki biurokratyzmowi traktowaniu tych spraw przez wójtów i posterunki policji, co zachęca ludność do szukania innych dróg.

KATOWICE. Spadające wózki węglowe zabiły robotnika. W podziemiach kopalni „Emnencja” wózki węglowe wskutek niewyjaśnionej przyczyny runęły z pomostu górnego do dolnego, zabijając górnik Ałojzego Cubra.

















**Policja ostrzega.**

Wydział śledczy ostrzega publiczność, a zwłaszcza rolników i innych właścicieli nieruchomości przed agentami niejakiej firmy „Niederländische Boden-Kreditbank” w Amsterdamie (Holandia). W dniu 25. 5. ub. r. bowiem przytrzymano pod zarzutem oszustwa Zeeligera Ottona, obywatela polskiego, narodowości niemieckiej, ur. 15. 8. 1892 r. w Chlewie pow. ostrzeszowskiego, ślusarza, zam. w Szklarce-Przygodzkiej pow. odolanowskiego. Wymieniony odwiedzał rolników i innych właścicieli nieruchomości i zawierał z nimi umowy na pożyczki zagraniczne, które rzekomo miał udzielić „Niederländische Boden-Kreditbank” w Amsterdamie (Holandia). W związku z tą akcją reflektanci wpłacali po 90 zł tytułem realizacji tej pożyczki do wymienionego banku. W toku dochodzeń ustalono, że bank ten został już zlikwidowany w związku z rozmaitemi aferami oszukańczymi i że pieniądze w ten sposób otrzymane podzielono pomiędzy sobą tj. między Seelegierem i niej. Stolzem z Frankfurtu. Ustalono, że ofiarą tej oszukańczej manipulacji padło kilkunastu rolników w powiecie odolanowskim i ostrzeszowskim. Istnieje jednakże podejrzenie, że w innych miastach znajdują się dalsi agenci tej instytucji, którzy w identyczny sposób wykorzystują swoje ofiary. Jednocześnie nadmieniamy, że w Frankfurtu (Niemcy) znajduje się drugi podobny bank pod firmą „Anton Klemann Finanzierungen, Frankfurt a. M., Steinweg nr. 9 (Unionhaus)”, który według wszelkiego prawdopodobieństwa jest w ścisłym porozumieniu z już zlikwidowanym bankiem Niederländische Kredit-Bank w Amsterdamie.

**Bóle w żołądku, ściskanie w dołku, obstrukcja, gnienie w kiszce, gorycz w ustach, zle trawienie, bóle głowy, obłożony język, białą cere łatwo usunąć, stosując często wodę gorzką „Franciszka - Józefa” i biorąc wieczorem przed udaniem się na posypkę szklankę takowej.**

**Dziecko najechane samochodem.**

Dnia 3 bm., o godz. 17,30, samochód osobowy P. Z. 10739, właściciela p. Józefa Solińskiego, zamieszkałego przy ul. Poznańskiej 16, najechał w ulicy Malborskiej na 6-letnie dziecko p. Jana Dudka, zamieszkałego przy ulicy Malborskiej 7. Skutek najechania był fatalny, dziecko bowiem odniosło poważne okaleczenia nóg i głowy i odwieziono zostało do szpitala. Dochodzenia ustala, kto ponosi winę.

W ostatnich czasach mnożą się wypadki najechań na dzieci. Dzieci małe nie powinny się bawić na jezdni.

**Wyjaśnienie.**

Na skutek zamieszczonej w naszym piśmie z dnia 30 maja notatki p. t. „Niebezpiecznie temperamentowy gospodarz”, zjawił się w naszej redakcji zainteresowany p. Michalski i zażądał sprostowania tego, cośmy o nim pisali.

Niestety, nie możemy uczynić zadość życzeniu p. M., gdyż faktem jest, czemu zresztą sam nie zaprzecza, że w kłótni z swym lokatorem Z. strzelił w jego stronę, jak również, że „pomacał” dzbankiem po głowie pewnego rzeźnika, a jedynie zaznaczyć możemy, że w pokaleczeniu rzeźnika H., p. M. osobiście udziału nie brał, lecz jego syn i jeszcze ktoś z rodziny p. M.

— **Handlarze żywym towarem wywożą rok rocznie z Polski tysiące młodych dziewcząt do spelunek Brazylii i Argentyny.** Walka z tą bańką naszego wieku nie zawsze daje pomyślne rezultaty, a nieszczęsne ofiary wstrętnej mafii, spłodzone cielesnie i duchowo, giną jak muchy w pajęczęci sieci. Oto co miał na myśli p. Edward A. Domański, pisząc treść koszarnej piosenki p. t. „W pajęczęci sieci” do pomysłu T. Wołowskiego, piosenki, wystawionej obecnie w „Uśmiechu Bydgoszczy”. Przejmujące grozą zwrotki poety w świetnym wykonaniu p. Nelly Herten wywołują niezapomniane wrażenie, a oryginalne dekoracje, pełne smaku i znakomicie skonstruowane barwnymi kolorami kwiatów, wrażenie to jeszcze podnoszą. Gdyby rewja „Królowa wiosna” nie posiadała prócz tego obrazka żadnych innych, już tem samem warta byłaby widzenia.

**Dziesięciolecie istnienia VII. drużyny harcerskiej.**

W ostatniej chwili przypominamy, że nasza sympatyczna „Siódemka”, którą zna z wycieczek cała prawie Polska, jedna z najruchliwszych drużyn nie tylko Bydgoszczy, ale całego Poznaniańskiego i Pomorza, obchodzi w jutrzejszą niedzielę 10-lecie swego założenia. Program jest następujący:

W sobotę 6 czerwca: o godz. 20 uroczysty apel i złożenie wieńców na grobach zmarłych członków drużyny.

W niedzielę 7 czerwca br.: o godz. 9 zbiórka drużyny „Koło Byłych Siódemkarzy”, Huftca i zaproszonych gości na Pl. Kochanowskiego; o godz. 10 nabożeństwo w kościele garnizonowym i poświęcenie sztandaru drużyny; o godz.

11 przemarsz przez miasto i złożenie wieńca przed pomnikiem H. Sienkiewicza; o godz. 12 uroczysta akademja w sali Resursy Kupieckiej; o godz. 20 wieczorek towarzyski połączony z tańcami w sali Resursy Kupieckiej.

Impreza ta godna jest szczerego poparcia, szczególnie przez tych dawniejszych harcerzy, którzy niechaj przypominają sobie te lata, gdy w krótkich spodenkach, z gorącym zapałem młodzieńczym, harcowali po polach i lasach.

Szczególnie poprzez wypada „wieczorek towarzyski” — czyli zabawę „Siódemki”, która jak zwykle zresztą, da uczestnikom dużo zadowolenia i wesołej zabawy.

A zatem w niedzielę do „Siódemki”!!!

*Wykończony...*



*... w najdrobniejszych szczegółach*

Nabywając Forda, należy poszukać części, która by „chromała”.

Nawet najbardziej wymagający znawca nie znajdzie nic do zarzucenia...

A skutek? Po dwóch lub trzech latach, samochód Ford jest wciąż jednakowo modny i świeży.

Należy pomyśleć o tych korzyściach i zdecydować się na Forda.

**GWARANCJA:**  
FORD MOTOR COMPANY RECYZA DOBROĆ SAMOCHODU FORD, GWARANTUJĄC ZAMIANĘ KAŻDEJ CZĘŚCI, U KTÓREJ ZOSTANIE STWIERDZONY BŁĄD FABRYKACJI LUB WADA MATERJAŁU, PRZY CZYM WYNAGRODZENIE OD SPRZEDAWCY ZA ODKONANIE ZAMIANY NIE ZOSTAJE LICZONE KLIENTOWI.

LINCOLN  FORDSON  
SAMOLOTY

F O R D M O T O R C O M P A N Y

**Walki zapasnicze w Resursie Kupieckiej.**

Trzeci dzień międzynarodowego turnieju walk zapasniczych w ogrodzie Resursy Kupieckiej minął pod znakiem rozmańnienia.

Już na wstępie podczas walki brutalnego Mongoła Wajnury z doskonałym technicznie berlińczykiem Steinke, widownia brała żywy udział w zmaganiu, wznosząc różne okrzyki.

Wajnura biciem i masażami torował sobie drogę do zwycięstwa, przez co rzetelnie zapracował sobie na ostrzeżenia od sędziów i o wiele więcej niepoehlebne okrzyki ze strony publiczności. Walka w ciągu 20 minut w pierwszym spotkaniu dała wynik remisowy.

Sasorski (Warszawa) jak i Krause (Stanisławów) w walce decydującej wykazali dużo ambicji. W 25 min. kontratakami z przetrzutu przez głowę zwyciężył więcej rutynowany Sasorski. Obydwaj moiżdzi zapasnicy za ładną walkę zebraли rzesiste oklaski.

Świetny Szczerbiński dopiero w walce z ciężkim i bezwzględnym Czechem Spewaczkem mógł wykazać swą pierwszorzędną klasę. Walka w ciągu 20 min. rezultatu nie dała, a obitowała w wiele wesołych momentów.

W ostatniej parze student chorwacki Stibor bez większego wysiłku w 3 min. rzucił na obie łopatki ciężkiego wilanina Potęę, po zaaplikowaniu mu rulady w parterze.

Dzisiaj w sobotę program walk zapowiada się interesująco. Walczą: decydująca Sudakow (Rosja) — Steinke, Sasorski — Fehringer (Argentyna), Pooshoff (Frankfurt) — Potęga (na afiszu omyłkowo podano Pooshoff — Spewaczek) i Szczerbiński — Wajnura.

— **Włamianie i kradzież.** Dnia 3 bm. pomiędzy godziną 10 a 14 nieznanzy złodziej włamał się zapomocą wyduszenia szyby w oknie kuchennym do mieszkania p. Jana Pazderskiego przy ulicy Ujejskiego 20, gdzie skradł następujące przedmioty: płaszcz męski czarny z karakulowym kołnierzem, spodnie czarne sukienne oraz 3 weksle i to jeden na nazwisko Andrzeja Waleńczaka (zamieszkałego przy ulicy Kujawskiej 82) na sumę 80 zł, jeden na nazwisko Franciszka Janowicza (Grudziądzka 32) na sumę 40 zł i jeden na nazwisko Płocinniczka w Nakle, na sumę 50 zł.

— **Zależny kołnierz.** W Miejskim Urzędzie Porządku Publicznego zgłoszono znaleziony kołnierz futrzany. Właściciel może go odebrać w tymże urzędzie, ul. Grodzka 32, pokój nr. 13a.

— **Systematyczna kradzież.** P. Józef Li-secki, zamieszkały przy ul. Niedźwiedzia 8, doniósł policji, że w jego składzie pewna podejrzana osoba dokonuje systematycznej kradzieży towarów krótkich.

**ZE SPORTU.**

K. S. „Zuch” Toruń — O. P. N. „Gwiazda”.

W dniu 7 bm. o godz. 15-tej spotyka się „Gwiazda” z „Zuchem” z Torunia z rozgrywką piłki nożnej o mistrzostwo klasy B. na boisku im. Świtaly przy ul. Nakielskiej. Mecz zapowiada się interesująco z powodu dobrych form obu drużyn. Przedmecz o godz. 13 i 17.

**Hebda mistrzem tenisowym Lwowa.**

Lwów, 5. 6. (PAT). W ramach turnieju o mistrzostwo tenisowe Lwowa odbyły się walki finałowe pomiędzy Hebda i Kolczem z wynikiem **2:6, 6:2, 6:2, 7:5 dla Hebdy.** W ten sposób zdobył on mistrzostwo Lwowa w grze pojedynczej na rok bieżący.

**Zwycięzcy raidu motocyklowego dookoła Polski**

Dokonano ostatecznej klasyfikacji zawodników, którzy startowali w niedawnym raidzie motocyklowym dookoła Polski.

W klasyfikacji zespołów pierwsze miejsce zajął Holuj-Rypper-Rybiński na motocyklach „Praga”. Drugie miejsce zajął zespół Rogoziński, mjr. Czarnocki i Heryng na motocyklach polskich „C. W. S.”, trzecie zespół Węgrzecki, Czapski i Pieniżkiewicz na „Harley-Davidson” nie został sklasyfikowany.

Najlepsze miejsca w poszczególnych kategoriach zajęli: I. kat. 1200 cm. — Węgrzecki na Harleyu pkt. dodatknych 130, II. kat. 1000 cm. — Rogoziński, CWS, pkt. dodatknych 111, III. kat. 600 cm. — Holuj na „Pradze”, pkt. dodatknych 104, IV. kat. 500 cm. — Litterer na A. J. S., pkt. dodatknych 111, V. kat. 350 cm. — Kopiański na Peugeot, pkt. dodatknych 151.









### KLEJ MALARSKI! KLAJSTER DO TAPETOWANIA!



O czym on myśli?

5. Dobry klej malarski zabezpiecza dobre wykonanie, gwarantuje popłatną pracę, liczną klientelę!

KLEJ MALARSKI

# SICHEL

to pod każdym względem pewne i trwałe „spoiwo“.

Zwracacie uwagę na nasz znak ochronny, który zabezpiecza nie tylko nas, ale chroni również i naszych odbiorców od podróbek, przynoszących stratę. — Jedyjni właściciele licencji na Polskę: „Lubań-Wronki“ Przemysł Ziemniaczany Sp. Akc., Lubań.

Przedstawicielstwo: Tadeusz Plotnicki, Bydgoszcz, ulica Sowińskiego 15a. Nr. telefonu 1027. (12139)

### „Własna osada”



### Udzielamy bezprocentowych pożyczek na budowę i na spłatę hipoteki!

Potrzebny własny kapitał 10—15% od kwoty pożyczkowej, który oszczędzić można w małych ratach 2178) miesięcznych, amortyzacja 6—8%.

„HACEGE” Sp. z o.o. Gdańsk, Hansaplatz 2b. (e. G. m. b. H.) Informacji udziela: W. Biehler, Bydgoszcz, Marsz. Focha 23/25. Prospekty na życzenie bezpłatnie.

### Chcesz otrzymać posadę?

MUSISZ UKOŃCZYĆ

# KURSY FACHOWE

## KORRESPONDENCYJNE im. PROF. SEKUŁOWICZA

Warszawa, ulica Żurawia 42.

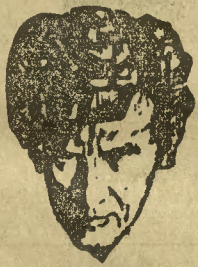
KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisanie na maszynach, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu

### EGZAMIN.

Żądajcie prospektów.

### Chcesz otrzymać posadę?

Czy chcesz się dowiedzieć, co powie o Twoich zdolnościach, przeznaczonym słynny Psycholog-folog Szyller-Szkolnik. Czy chcesz wiedzieć, jak żyć, czynić i postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi? Napisz list, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. — Warszawa — Psycho - Grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 42 75 gr znaczkami pocztowymi na przesyłkę załączyć. Analiza szczegółowa, odpowiedzi słynnego medjum Evigny Rara zł. 3—, 101k



10571



przečin odparzeniom!

11078

### Wielki wybór pierwszorzędnych

# PIANIN

poleca po cenach niskich

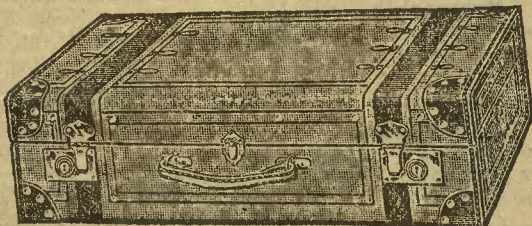
## B. SOMMERFELD FABRYKA PIANIN

Śniadeckich 56 Bydgoszcz Gdańska nr. 19

Filje: Gdańsk, Hundegasse 112. — Grudziądz, Groblowa 4.



Z przyjemnością zaświadczam, że dostarczone Mielstwu Konserwatorjum Muzycznemu w Bydgoszczy pianina wyrobu firmy B. Sommerfeld w Bydgoszczy cieszą się naszym pełnym uznaniem. Mimo częstego szkolnego używania nie ucierpiały zupełnie instrumenty fabrykatu Sommerfelda, zachowując ton nadal czysty i pełny, przyczem nad wyraz miękki, Z uwagi na doskonały mechanizm i precyzyjne wykonanie wszelkich szczegółów, zastępują wyroby firmy B. Sommerfelda w Bydgoszczy, jako pierwszorzędne pianina krajowe, na gorąco poparcie zarówno amatorów jak i fachowych kół muzycznych. Miejskie Konserwatorjum Muzyczne, Bydgoszcz Dyrektor (—) Zdzisław Jahnko.



### Kufry i walizki wprost z fabryki poleca (11117) „Wulkania”, Zbożowy Rynek 5. Tel. 1932.

### Polecamy nasz bogato zaopatrzonej skład we wszelkie towary żelazne, narzędzia

## SPRZĘTY KUCHENNE

## FA. JULJ. MUSOLFF

Tow. z ogr. poręką (2735) ul. Gdańska BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650.

### Poszukujemy zaraz lub później

## podróżującego

(przedstawiciela) na okręg pomorski. Panowie, obeznani z terenem i klientelą branży drog. i kolon zechcą zgłoszenia swe z podaniem referencyj, dołączeniem życiorysu i fotografii nadesłać do:

CHEM. FABR. „ERGASTA” C. Nagórski, Starogard (Pomorze). (12134)

## Górnośląski węgiel, koks hutniczy

dostarcza w każdej ilości Andrzej Burzyński Sienkiewicza 47. Tel. 206. (5378)



### Darmo straszak browning

strzelający z naboju do celu (bez zezwolenia policyjnego) otrzyma każdy bezpłatnie, kto zamówi u nas zegarek ze złota francuskiego Anker, niezmieniony różniący się od prawdziwego złota 18 karat za zł. 10,55 (zam. 60—) z 10-let. gwarancją, wyr. do minuty, z wiecznym szkłem 2 szt. 20— 4 szt. 38— lep. gatunek 15, 20, 25, ze świecącym cyferblatem, wskazówkami zł. 13, 16, 20, kryty z trzema kopert. — Remontoir 18, 25, 30, 40, na rękę 15, 20, 25, 30, 40. Dawki ze złota francuskiego 2, 4, 6, 8, paczka zapasowa naboju 25 szt. alarm. tylko 1 zł. Wysyłamy pocztą za zaliczeniem, za koszta przesyłki płaci kupujący. Bez ryzyka! W razie nie spodobania się zwracamy pieniądze. Budżetki stolowe zł. 10, 12 i 15. Uwaga! Do każdego zegarka dodajemy straszak, jako premię. (12132)

DOM EKSPORTOWY „LA SUISSE” GDANSK Poczta Polska L. oddz. 25.

### Ważne dla właścicieli nieruchomości i rolników.

Sprzedajemy w dowolnych ilościach (6791) wysortowane deski sosnowe w grubościach przeważnie 23 mm nadające się do reparacji domów, szop, stodoł itd. po dostępnych i korzystnych cenach.

Spółka Akc. „Lasy Polskie” Tariatk Bydgoszcz Kapuścisko Dolne ul. Przemysłowa 16.



Mag nr. 2 usuwa siwiznę, nie farbując, lecz odżywia korzonki włosów i stopniowo przywraca włosom pierwotny kolor. (8327)

Sprzedaję w aptekach, drogerjach i perfumerjach Fabryczny skład „Pharmachemia” Bydgoszcz, telef. 1461

Garaże, biuro z składem, dniem, piwnice do wynajęcia. Zapisać: Ogionex, ulica Gdańska 131, p. l. (32462)

## Modne piece kaflowe

2 zielone, 1 szary, 1 biały, 1 brązowy z ławką na rozbiórkę sprzedam.

Ul. 3 Maja nr. 14a



Wózki dziecięce najnowsze modele poleca

## Fabryka Wózków Dziecięcych „SPORT”

Bydgoszcz ul. 3 Maja nr. 19. Wykonuje reperacje! Hurt! 9253 Hurt!



Nowe kursy samochodowe amatorskie i zawodowe. Do nauki jazdy nowoczesne samochody. Kursy amatorskie odbywają się w godzinach wieczornych. 23160

Kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy 3 Maja 14a, tel. 1185.

## Wytwórnia rowerów Juwel

poleca rowery masywne po bardzo przystępnych cenach, solidnie wykonane, nośność ramy gwarantowana od 8 do 10 ctr. Gwarancja 2-letnia. (8108) Bydgoszcz Grunwaldzka 144.

## Impregnacja

T. z o. p. Centrala Bydgoszcz Marsz. Focha 46 Plac Centralny Telefon 1214, 1215 oferuje

po przystępnych cenach dogodowych warunkach zapłaty z naszej składnicy Bydgoszcz Chodkiewicza 8-18 Tel. 1300

Papę dachową Papę izolacyjną Papę niemołowaną Smole węglowe Lak dachowy nieciekający Smole liściaste Smole żywiczne Lepnik Karbolineum Gudron Asfalt Epurę Płyty asfaltowe Kit dachowy Cement Portl. Cement marm. Wapno palone Wapno hydrauliczne Gips murarski Gips sztukatorski Płyty gipsowe Kredę spawion. Biber Masę izolacyjną Muł torfowy Flizy scien. glaz. Flizy posadz. Flizy terazzo Klinkier szwedz. Marmur mielony Koryta kamionkowe glaz. Rury kamionk. glaz. do kanal. Rury betonowe Flizy cement. Cegły szamot. Zaprawę szam. Płyty szamot. Łupek dekarcki Szplisy Trzcinę sufitową Podsufitówki druciane cegły Kalfle

Piece kaflowe przenośne Gwoździe bud. Gwoździe pap. Trzciniaki Cegły budowl. Sufitówkę dachową Rury drenowe Węgiel, Koks Węgiel drzewn. itd. 6640





